30 PAŹDZIERNIKA 1847 r.
SOBOTA.

WARSZAWSKI

№ 303.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5).

Część Urzędowa.

— *Z Petersburga* 10 (22) *października.* —

Reskrypty Najwyższe:

1) *Do główno-dowodzącego oddzielnym korpusem Kaukazkim jenerał-adjutanta księcia Worońcowa.*

Książę Michale synu Szymona! — Szczerze winszujemy wam, śpiesznie i nader świetnie dokonanego opanowania Sałtów; dzieła, przedsięwziętego w skutek głębokich i doświadczeniami wspartych kombinacyj waszych, z błogim zamiarem przywrócenia spokojności i bezpieczeństwa w podwładnéj Nam części Dagestanu. W zwycięztwie, obecnie przez was odniesioném, jak również we wszystkich środkach i rozporządzeniach waszych, odpowiadających w zupełności Mym życzeniom, My z najżywszém ukontentowaniem widzimy rękojmię przyszłéj pomyślności kraju powierzonego waszemu zarządowi, i dla tego z tém większém i pełném szczerości uczuciem wynurzamy wam Naszą zupełną wdzięczność za tak przykładną z zupełném poświęceniem się, nie szczędząc zdrowia, służbę. — Przypomniawszy sobie, że pierwotnym zawodem waszéj służby była część cywilna i że wy idąc jedynie za własnym popędem, przeszliście do służby wojskowéj, w tym właśnie kraju, gdzie obecnie syn wasz książę Szymon znajdował się ciągle z wami, znosząc trudy i niebezpieczeństwa wojny, nie mogliśmy odmówić Sobie przyjemności skierowania i jego służby na drogę przez was wybraną. — W tym to celu Naznaczyliśmy tegoż syna waszego Naszym flügel-adjutantem, z zaliczeniem go do Preobrażeńskiego pułku gwardji w stopniu sztabs-kapitana i z przeznaczeniem znajdowania się przy was, w zupełném przekonaniu, że i on wstępując w ślady okrytego sławą ojca, stanie się podobnym jemu dzielnym żołnierzem. — Pozostaję dla was na zawsze, niezmiennie przychylnym.

2) *Do dowódzcy 3-go korpusu piechoty jenerał-adjutanta hrabi Rüdigera.*

Hrabio Teodorze synu Bazylego! — Długoletnia, i gorliwa służba wasza oznaczona czynami wojennéj sławy i liczném doświadczeniem usilnéj gorliwości, oraz niezmordowanéj działalności na korzyść, uorganizowanie i dobry byt wojsk, poruczanych waszemu dowództwu, zjednały wam Nasze Monarsze zadowolenie. Oddając zasłużoną sprawiedliwość tak chlubnéj waszéj służbie, nie jednokrotnie przedstawianéj Nam przez główno-dowodzącego czynną armją, i wynurzając szczególną ku wam Naszą przychylność, przez ukaz pod dniem dzisiejszym do rządzącego senatu wydany, Wynieśliśmy was do godności hrabi Cesarstwa Rosyjskiego. — Pozostajemy ku wam na zawsze życzliwym.

Na oryginałach własną Jego Cesarskiéj Mości ręką podpisano:

„MIKOŁAJ."

Warszawa d. 3 (15) października 1847 roku.

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie JO. Księcia Namiestnika królestwa postanowić raczył: udzieloną zostaje, w drodze łaski, p. Amalji hr. *Komorowskiéj* wdowie po Ignacym hr. Komorowskim, radzcy stanu, członku heroldji królestwa, przez wzgląd na blisko 20-letnią jéj męża służbę, niemniéj z uwagi, iż zmarły

hr. Komorowski, odznaczał się zawsze wiernością i przywiązaniem do Tronu, że od roku 1818 sprawował różne urzędy, zależące od wyborów, że ostatecznie, jako członek deputacji szlacheckiéj i członek heroldji, pełnił obowiązki swoje z przykładną gorliwością i usilnością, nakoniec, że pozostała po nim wdowa, w skutek śmierci męża, w krytycznem znajduje się położeniu, pensja po rs. 562 kop. 50 rocznie pod zwykłemi warunkami.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — W d. 21 b. m. i r. nad Wisłą od strony Pragi, znalezioném zostało dziecię płci żeńskiéj dni 4 życia mieć mogące, obwinięte w pieluchy płócienne. Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra wzywa rodziców pomienionego dziecka, ażeby po odebranie zgłosili się do Rozalji Wasilow żony podoficera z zbornego punktu na Pradze pod nr. 417 zamieszkałéj, u któréj toż dziecko obecnie na wychowaniu znajduje się. — Nr. 87668.

Wiadomości miejscowe.

JW. hr. *Bludow*, rzecz. tajny radzca, prezes departamentu prawodawczego rady państwa, w dniu wczorajszym przybył z Neapolu do Warszawy. Mieszka w hotelu Angielskim.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 194, wyjechało 232.

W dniu wczorajszym Edward *Zultzbrum*, czeladnik młynarski, lat 29 mający, pod nr. 1108 w kondycji zostający, smarując koła we młynie, przypadkowo uchwycony za koszulę trybami tychże, utracił prawą rękę skutkiem zgruchotania kości; dla dania temuż śpiesznego ratunku, do szpitala Dzieciątka Jezus odesłanym został.

Na wczorajszéj giełdzie Warszawskiéj za obligi skarbowe 4% za 100 rs. (oprócz kuponu) żądano rs. 84 (złp. 560), dawano rs. 83 k. 50 (złp. 556 gr. 20); za listy zastawne białe nowe za 100 zł. oprócz kuponu żądano rs. 14 kop. 63 (złp. 97 gr. 16), dawano rs. 14 kop. 60 złp. 97 gr. 10); za dowody kom. centr. likwid. za 100 zł. żądano rs. 3 (złp. 20), dawano rs. 2 kop. 92½ (złp. 19 gr. 15); wartość kuponu od listów zastawnych k. 21⅙.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono: za korzec cztero-ćwierciowy żyta rs. 3 kop. 53, pszenicy rs. 5 kop. 20, grochu polnego rs. 4 kop. 3, cukrowego rs. 5 kop. 40, fasoli rs. 5 kop. 66, gryki rs. 3 kop. 45, jęczmienia rs. 3 kop. 41, owsa rs. 1 k. 81, mąki pszennéj przedniéj korzec cztero-ćwierciowy rs. 6 kop. 90, ordynarnéj korzec 6cio-ćwierciowy rs. 8, żytnéj pytlowéj rs. 5 kop. 41, gryczanéj korzec 4ro-ćwierciowy rs. 4 kop. 80, kaszy jaglanéj rs. 6 k. 63½, gryczanéj zwyczajnéj rs. 6 k. 60, drobnéj rs. 12 k. 55, jęczmiennéj ordynarnéj rs. 4 k. 26, centnar 100-funtowy słomy k. 29, siana k. 74, siana fura jednokonna od rs. 3 k. 45 do rs. 3 k. 90, siana fura parokonna od rs. 4 k. 80 do rs. 6 k. 45, słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 35 do rs. 2 k. 40, sążeń drew sosnowych rs. 7 k. 44, wół dobry od rs. 37 do rs. 43 k. 20, średni od rs. 27 do rs. 36, lichy od rs. 19 k. 35 do rs. 26 k. 10, baran od rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 70, wieprz dobry od sr. 13 do rs. 21 kop. 60, średni od rs. 10 do rs. 12, lichy od rs. 6 k. 50 do rs. 9, masła funt k. 14½, słoniny funt kop. 11, kartofli korzec rs. 1 kop. 69, okowity garniec rs. 1 kop. 32, szumówki garniec kop. 79. — Sprowadzono w dniu wczorajszym na targ Pragski z Cesarstwa Rosyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 410, z różnych miejsc królestwa 118, ogółem wołów sztuk 528, wieprzy 478, baranów 1280; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta wołów sztuk 409, wieprzy 394, barany wszystkie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Małżeństwie z rozkazu* przywołana Pani Halpert, oraz PP. Jasiński i Komorowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Awczyninków Ławrenty kup. z Krymu nr. 1249, Błociszewski Stan. ob. z Sarn nr. 500, Berends Karolina ob. z Karlsbad nr. 1249, Bejer Edw. ob. z Włocławka nr. 556, Dobrowolski Ksaw. ob. z Krempy nr. 1260, Dzierzbicki Maurycy ob. z Jaźwina nr. 584, Dobiecki Mateusz ob. z Oczesał nr. 603, Dzwonkowski Stan. ob. z Nowego-dworu nr. 625, Hausman Ludwik kup. z Lipska nr. 634, Izbiński Winc. ob. z Zaborowa nr. 584, Kochański Wiktor radzca stanu z Krakowa nr. 545, Kapliński Juljan ob. z Goljan nr. 603, Kisielniccy Lud. ob. z Kisielnicy nr. 634, i Teodor ob. z Wygnanowic nr. 2673, Krasiński Stan. hr. z Zegrza nr. 613, Leski Fran. ob. z Przedborza nr. 603, Mycielski Winc. ob. z Kaszewy nr. 1064, Morawski Hen. ob. z Jarnic nr. 476, Moszkowski Władysław ob. z Rybienka nr. 625, Nałęcz Andrzéj ob. z Czerwonki nr. 500, Orsetti Józef ob. z Byszewa nr. 570, Ostroróg Hen. hr. z Przyłęku nr. 625, Pstrokoński Juljusz ob. z Głuchowa nr. 500, Paniewski Stan. ob. z Kutna nr. 1064, Podczaski Joachim ob. z Radziejowic nr. 603, Rozwadowski Jan ob. z Brodowa nr. 2283 Raczyński Ludwik ob. z gub. Żytomierskiéj nr. 613, Stokowski Jan ob. z Drozdowa nr. 500, Słomiński Karol ob. z Łazęgi nr. 1251, Sokołowski Karol ob. z Lguty nr. 584, ks. Szymański Be-

njamin prowin. OO. Kapucynów z Krakowa nr. 494, Stierns-Kautz pułk. z Wiednia nr. 625, Waliszewski Feliks ob. z Golów nr. 585, Żółtowski Franciszek hr. z W. Ks. Poznańskiego nr. 613.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Bychowiec Aleks. ob. z nru 570 w gub. Wileńską, Czarnomski Fran. ob. z nru 570 do Skotnik, Czartkowski Win. ob. z nru 603 do Ostrowa, Cytowicz sekr. koleg. z nru 625 do Petersburga, Dembowski Wiktor ob. z nru 471 do Koziminka, Grodzicki Nepomucen ob. z nru 484 do Widawy, Grodzicki Ewaryst ob. z nru 476 do Zawieprzyc, Koniar Hipolit ob. z nru 484 do Wrocławia, Kawiecki Józef ob. z nru 471 do Szydłowa, Moszczyński Walenty ob. z nru 634 do Krzymowa, Młocki Piotr ob. z nru 625 do Magnuszewa, Orłowski Tomasz ob. z nru 603 do Iwanowic, Parysot Aleks. patron z nru 557 do Grodna, Rakowiecki Ambroży ob. z nru 500 do Kaszewa, Radoński Florenty ob. z nru 584 do Kutna, Ritter Adolf inżénier z nru 625 do Krakowa, Strzyżewski Piotr ob. z nru 613 do Jabłoni, Zmudziński Hieron. ob. z nru 2261 do Moskwy.

Rozmaitości.

Velasquez i jego niewolnik.

(Dokończenie)

„Postanowiliśmy wówczas“ — mówił daléj król — „aby nas od dnia rzeczonego nikt prócz Velasqueza na przyszłość nie malował. Był on długo naszym malarzem nadwornym, i pracował nietylko nad tém, aby dziełami swemi przyozdobił nasze pałace, lecz aby także wsławił imię hiszpańskie, i wyniósł je na równię ze sławą największych mistrzów włoskich. Nastręczona mu przez nas sposobność bawienia w pobliżu nas, sprawiła nam jeszcze więcéj niż jemu samemu zadowolenia [illegible] z istotną przyjemnością podzielaliśmy nasze w[illegible]wie z człowiekiem, odznaczającym się tak chl[illegible] i ukształceniem. Wczoraj otrzymaliśmy od V[illegible]lasqueza w darze jego własny portret; dziś mu go zwracamy, wraz z niektóremi dodatkami naszéj własnéj, lubo niewprawnéj ręki.“

Na dany przez króla znak podniesiono zasłonę, pokrywającą portret, a ujrzawszy, co król na nim uczynił, ugiął malarz przed nim kolano, i ucałował wdzięcznie rękę królewską, która ten nowy zaszczyt nań zlała.

„Nie dziękuj“ — odpowiedział król, a zwróciwszy się do margrabiego de Tabaro, dodał: „Postrzegasz, że Don Diego Velasquez jest już insignjami orderu św. Jakóba na płótnie ozdobiony. Nie potrzebuję tu rozwodzić się nad jego uzdatnieniem ku téj nowéj godności. Inwestytura nastąpi w dzień św. Prospera, jako w uroczystość urodzin naszego syna, księcia Asturji. Don Gaspar de Guzman i nasz kuzyn, książę de Medina-Sidonja, udzielą insygnjów orderu nowemu rycerzowi.“

* * *

I znów był król z malarzem sam na sam, z wyjątkiem mulata Żuana, który zdala się przypatrywał.

„A więc sądzisz Velasquezie“ — ozwał się monarcha, „iż nie zeszpeciłem twego portretu moim dodatkiem? Atoli możemy ci tu coś lepszego nad to pokazać. Każ niewolnikowi obrócić ów obraz na ścianie.“

Velasquez obejrzał dokładnie znajdujące się na nim malowidło, i nadmienił: „Gdyby to było dziełem mego rywala, tedy zdaje mi się, iżbym go się lękać powinien. Nie dla tego że wasza król. mość obraz ten malowałeś, lecz dla jego rzetelnéj wartości, oddaję mu najsłuszniejszą pochwałę.“

„Mniejsza o to, kto jest artystą, co go malował. A gdyby to było dziełem jednego ze sług moich?“ spytał monarcha.

„Wasza królewska mość nakazujesz mi prawdę wyznać. Ktokolwiek malował ten obraz, gdyby to nawet był mój własny niewolnik, co mi farby rozciéra, dałbym toż samo zdanie.“

„Wiedzże tedy“ — przejął król — „iż twój niewolnik jest tym artystą. Musisz mu przebaczyć Velasquezie, iż śmiał wstępywać w twoje ślady. Co więcéj, taki talent powinienby swemu właścicielowi wolność uzyskać.“

W oka mgnieniu przywołał Velasquez niewolnika do siebie. Żuan ukląkł przed swoim panem, a kilka słów malarza zrobiło go wolnym człowiekiem.

Imię Żuana de Paresa zjednało sobie w dziejach sztuki chlubne wspomnienie. Pędzel Velasqueza przechował potomności rysy jego twarzy. Służył on nawet po wyzwoleniu swemu dawnemu panu aż do śmierci. Zasłynął osobliwie jako malarz portretów, które częstokroć za portrety pędzla Velasqueza uchodziły.

Doniesienia.

Pocztamt Warszawski.—Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 21 października (2 listopada) r. b., o godzinie 11-éj rano w biurze tutejszego pocztamtu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, różne rzeczy przez podróżnych, w karetach pocztowych pozostawione, po odbiór których właściciele się niezgłosili i wynalezieni być nie mogli.— Warszawa d. 17 (29) października 1847 r,—Za p. o. naczelnika *Dylczyński.*— Sekretarz *Szafrański.*

GŁÓWNA WYGRANA w 3-éj klasie 70-éj loterji klasyczuéj, rs.

4000 padła na nr. 19613 w kantorze CHROMECKIEGO przy ulicy Podwale nr. 529, gdzie znajdują się do nabycia losy całe i częściowe do następnych klas.; zas 4-éj klasy ciągnienie przypada 4-go listopada r. b.

W dniu 26 b. m., służąca wracając z kancelarji komisarza policji wykonawczéj cyrkułu 7-go, zgubiła książkę meldunkową domu nr. 1013*b* przy ulicy Krochmalnéj położonego. Łaskawy znalazca raczy takową odnieść do kancelarji tegoż komisarza za nadgrodą.

Za bardzo przystępną cenę jest SALOPA tomakowa, jedwabnym wierzchem pokryta w jak najlepszym stanie w domu pod nr. 65 w rynku Starego Miasta na 1-ém piętrze do sprzedania; pod tymże numerem również jest do najęcia LOKAL na 2-ém piętrze od frontu z 2-ch pokoi, kuchenki i piwnicy składający się, od nowego roku 1848. Wiadomość u właściciela domu na 1-m piętrze.

Przy ulicy Krak.-Przed. pod nr. 433 na przeciw Dobroczynności na 1-ém piętrze od frontu, w nowo-urządzonéj traktjerni, dostać można w każdym czasie rozmaitych potraw, a obiad składający się z 3-ch potraw smacznie urządzonych po zł. 1 gr. 5 od osoby. Tamże znajduje się do wynajęcia każdego czasu POKÓJ porządnie umeblowany, mogący służyć na pomieszkanie dla kawalerów. Wiadomość w traktjerni wyż wspomnionéj.

Do składu NASION i CEBUL KWIATOWYCH dra Betzhold przy ulicy Senatorskiéj nr. 471 wprost pałacu Zamojskich, nadszedł transport i zagranicznych DRZEWEK OWOCOWYCH z 100 najwyborniejszych (Flottbecker) gatunków t. j. jabłek, gruszek, śliwek, wisni, brzoskwiń, moreli, winnych macic, agrestu, pigw, malin, porzeczek, nieszpułek (mispeln) orzechów. Oraz dostać można cukru krajowego w głowach i w n ączce, i mustardy francuzkiéj.

SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

NA KUFLE

rozpocznie się **DZIŚ**,

o godzinie 4-éj po południu, we wszystkich lokalach naszych.

J. G. Schaefer & Comp.

Dziesiąta częśc losu nr. 17895 1|10 do 2-éj klasy 70-éj loterji, wzięta w kantorze Aleksandra Giwartowskiego, a pokwitowana z opłaty wszystkich klas, zgubioną została. Zrobiwszy stosowne zastrzeżenie w urzędzie lot. król. pol., kantor wspomniony przestrzega, że wygrana na takową paść mogąca tylko prawemu graczowi w kontroli zapisanemu wypłaconą będzie.

WYPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

NA KUFLE

przy ulicy NOWY-ŚWIAT pod nr. 1314,

rozpocznie się **DZIŚ**,

gdzie obok dobréj usługi i wszelkich dogodności, dostać można smacznych przekąsek.— *Kwiatkowski.*



Jutro w zakładzie Rudolfa Ohma za Wolskiemi rogatkami, grać będzie muzyka salonowa od godziny 3-éj po południu, najcelniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.



Jutro w OGRODZIE Metznera przy ulicy Mokotowskiéj nr. 1664 w salonie, od godz. 3-éj z południa, grać będzie muzyka, pod dyrekcją pana *Majera.*

Jutro i pojutrze na Wiejskiéj kawie od godziny 3-éj z poludnia, grać będzie z kompanją *Kurzątkowski.*



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie Pan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w nowo-otworzonéj KAWIARNI pod nr. **373** na Krakowskiem-Przedmieściu na rogu ulicy Bednarskiéj, grać będzie tercet, składający się ze skrzypców, wiolonczelli i fortepjanu, który wykonywać będzie dzieła najnowszych kompozytorów; przytém w czasie wieczoru, wiolonczelista odegra solo kilka dzieł muzykalnych.



Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa pod nr. 600, grać będzie *Danecki* z towarzyszeniem fortepjanu i fagotu celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni pod nr. 297 wprost Zamku na 1-ém piętrze, grać będzie z kompanją *Gajewski.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Krak.-Przed. w domu dawniéj Baroka nr. 420, grać i śpiewać będą pp. *Huibenthal*, przytem panna *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj pod nr. 628, na 1-ém piętrze, grać będzie z kompanją *Adamek.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Bielańskiéj pod nr. 609, w domu dawniéj Henikowskiego a teraz Majewskiego, grać będzie z kompanją Jan *Hubert.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Elektoralnéj pod nr. 792, wprost komory składowéj, grać i śpiewać będą pp. *Leman.*

Dzis w kawiarni przy ulicy Freta pod nr. 248 wprost Długiéj na dole, grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

Dziś w nowo-wyrestaurowanéj kawiarni *Caffe de belle vue*, wprost kolumny króla Zygmunta na pierwszém piętrze, grać będzie z kompanją *Rajczak*; właściciel zakładu poleca się szanownym gościom dobremi trunkami. Przytem kawa MOCKA codzień.

Dziś w kaw. przy ulicy Krak.-Przed. wprost poczty pod nr. 380 na 1-ém piętrze, grać i śpiewać będą pp. *Stejling.*

Dziś w nowo-urządzonéj kawiarni pod nr. 163 przy ulicy Nowomiejskiéj, w domu zwanym Gdańską Piwnic[illegible] dzie przy rychłéj usłudze dostać można wszelkich napojów z[illegible]ierną cenę, muzyka uprzyjemniać będzie chwile szanowny[illegible], od godziny 6-éj wieczorem.

Dziś w kawiarni przy ulicy Elektoralnéj w domu Bergsona dawniéj Reszkiego wprost bramy bankowéj nr. 795, grać i śpiewać będą pp. *Noires.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Nowe-Miasto pod nr. 359, grać będzie z kompanją *Michnowski.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Hrabina* i *Wieśniaczka* balet, poprzedzi final 2-go aktu *Łucja z Lammermooru.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, *Adolf i Julja. Zemsta za mur graniczny.*

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na widowiska u optyka J. Pik przy ulicy Miodowéj nr. 493.

Dziś z rana ciepła stopni 3, wczoraj w pol. ciepła stop. 7. Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 2.